

SŁOWO

WILNO, Sobota 16 lipca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Majznowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 KŁECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwałska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRÓDEK — Kłosa 81, Michalskiego.
 N., SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3.
 WILEJKA SZWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
 WARSZAWA — Tow. Księgarń. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przysyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.
 Redakcja rekopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetrový jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronka reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

TELEGRAMY

SAMOLOT SOWIECKI W LOCIE PROPAGANDOWYM PO NIEMCZACH

MOSKWA. PAT. — W dniu wczorajszym do lotu propagandowego po Niemczech wystartował 40-osobowy sowiecki samolot pasażerski który poza pasażerami zabrał 2 tysiące kg. futer na Targi Lipskie. Prowadzi samolot znany rekordzista sowiecki Michajew.

NOWY DEPARTAMENT W MIN. KOMUNIKACJI

WARSZAWA. PAT. — Według nowego statutu organizacyjnego Ministerstwa Komunikacji, dotychczasowy wydział lotnictwa cywilnego przekształcony będzie na departament.

ŚMIERTELNY WYPADEK MOTOCYKLOWY

BRZEŚĆ nad Bugiem. PAT. — Na szosie Pruzana - Kobryń, na 13-tym kilometrze od Pruzany, przy moście, zdarzył się niebezpieczny wypadek. Przejeżdżający tamtędy motocyklista wywrócił się z motocyklem, doznając ciężkich obrażeń ciała. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala, gdzie zmarł. Ustalono, że przyczyną wypadku było podłożenie w poprzek mostu belki. Okazało się, że zabity jest mieszkańcem Brześcia, 28-letnim Zielińskim, technikiem melioracyjnym Okr. Urzędu Meljoracyjnego.

GIEŁDA LONDYŃSKA REAGUJE

LONDYN. PAT. — W ciągu ostatnich 2 dni, wobec niestabilnych informacji o rezultacie konferencji lozańskich, na giełdzie londyńskiej podniosły się ponownie pożyczki Europy Centralnej. Pożyczki te weszły tygodniowo podniosły się pod wrażeniem, że w Lozannie dokonano wielkiego dzieła. Obecnie zaś, gdy wiadocznym jest, że rezultat konferencji lozańkiej jest nietylko problematyczny, ale bardzo wąski i ograniczony, pożyczki Europy Centralnej znowu uległy niższe.

AMBASADOR FRANCUSKI W BERLINIE O NOWEJ POLITYCE

BERLIN. PAT. — Na przyjęciu, wydanym z racji francuskiego święta narodowego, ambasador Francji wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in., że kryzys obecny da się opanować tylko przez dążenie do koordynacji i rozsądnej organizacji. W Europie Francja i Niemcy muszą być wspólnie bojownikami swojej nowej polityki. Należy żywić nadzieję, że konferencja lońska doda nowego bodźca tej tendencji. Francja złożyła w Lozannie ofiarę w przekonanju, że wypełnia w ten sposób obowiązki względem Europy, oraz w celu przyczynienia się do odprężenia sytuacji i przygotowania lepszej przyszłości. Gdy wybieje godzina owoeniej współpracy i trwałego porozumienia, Francja cieszyć się będzie z całego serca.

ANGLI JESTERUJE RYNEK POLSKI

LONDYN. PAT. — W ciągu ostatnich kilku dni bawil w Londynie dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego, Marjan Turski, który przeprowadził szereg konferencji w związku z rozwojem i racjonalizacją naszego eksportu do Wielkiej Brytanji. W rozmowie z korespondentem PAT dyrektor Turski stwierdził, że angielskie sfery gospodarcze odnozą się do akcji Instytutu Eksportowego z coraz większą życzliwością, widzą w niej nietylko jednostronne popieranie eksportu polskiego, ale także drogę do wzajemnego nawiązania stosunków między Wielką Brytanią a Polską. Dyrektor Turski podkreślił konieczność racjonalizacji polskiego eksportu i oświadczył, że uzyskiwania polskich interesantów na niskie ceny na rynku angielskim są tylko w części słuszne, towarowi bowiem polskie gatunkiem nie dorastają jeszcze do wymagań angielskiego odbiorcy. Obecnie prowadzona jest przez Instytut Eksportowy wyższona akcja, zarówno w kierunku propagandy wśród polskich na rynku angielskim, jak też i poprawienia jakości polskich towarów. Najbliższymi artykułami do wywozu z Polski na rynek angielski są w chwili obecnej bekony, jaja, masło, cukier, drzewo, dychy, formery, gotowe ubrania. W zakresie drzewa dokonano ostatnio poważnych transakcyj. Bekon polski zyskał w Anglii prawo obywatelstwa, mimo trudnej konkurencji ze strony Danji. Dzisiaj bekon polski jest do pewnego stopnia regulatorem cen bekonów, importowanych do Wielkiej Brytanji. Zauberowanie Polska jako rynkiem zbytu wzrasta w Anglii wyraźnie. Przemysłowcy i kupcy angielscy zaczynają sobie zdawać sprawę z potencjalnej wartości, jaką dla nich przedstawia ry-

Dookoła układu anglo-francuskiego

UKŁAD NIE BYŁ DLA NIEMIEC NIESPODZIANKĄ

WIEN. PAT. — Od osobistości podkopały jego zdrowie, iż w końcu dobrze poinformowanej „Neue Freie Presse“ otrzymuje zapewnienie, że układ anglo-francuski nie był dla Niemiec niespodzianką, gdyż treść układu była omawiana w Lozannie z delegacją niemiecką i inicjatywa tego układu wyszła właściwie od Niemiec. Układ nie jest bynajmniej skierowany przeciwko Niemcom. Powstał on w tym celu, by ułatwić Niemcom akcję na rzecz za dań politycznych, których nie mogły w Lozannie przeprowadzić. Informator „Neue Freie Presse“ twierdzi dalej, że sam Mac Donald zachęcał miał delegację niemiecką do postawienia żądań politycznych, zwłaszcza w sprawie równouprawnienia w zbrojeniach. Delegacja angielska nie użyczyła jednak Niemcom poparcia, którego wobec początkowego stanowiska Mac Donalda, oczekiwali. Wysiłki poczynione przez Mac Donalda na konferencji lońskiej tak

PRZEWIDYWANIA „KO ELNISCHE ZEITUNG“

BERLIN. PAT. — Zabierając głos w sprawie porozumienia angielsko-francuskiego „Koenische Ztg.“ wyraża przekonanie, że umowa ta stanowi rękoma odstąpienie Anglii od jej tradycyjnej polityki równowagi sił. Jakkolwiek umowy tej nie należy uważać za zwróconą wyłącznie przeciwko Niem-

PREZ. HOOVER NIE PRZYJMUJE UKŁADÓW LOZANSKICH

WASZYNGTON. PAT. — Prezydent Hoover wystosował do sen. Boraha pismo, w którym oświadcza, iż nie przyjmuje ostatnich układów europejskiego, dotyczącego wspólnej akcji dłużników Ameryki. Nie zamierzam — pisze prezydent — wywierać presji na na-

ITALJA I BELGJA SOLIDARNE

LONDYN. PAT. — Według urzędowego komunikatu Italia przystąpiła, a Belgja po-

Niemcech wciąż niepokoje

SALWA POLICJI DO BEZROBOTNYCH Z BERLINA

BERLIN. PAT. — Na tle redukcji zapomóg doszło w Berlinie i w Weimarze do zaburzeń bezrobotnych. W Weimarze poturbowany został nalkburmistrz, w Berlinie zaś bezrobotni pobili kilku urzędników w urzędzie opieki społecznej. Tlum zaatakował poza tym czynnie wezwana na pomoc policje, która odpuściła salwa. Dopiero po nadejściu posiłków udało się przywrócić porządek. Szereg osób ranionych. Do zaburzeń doszło w piątek w Berlinie przed willą znanej opielkarki o-

PREMIER BAWARSKI KRYTYKUJE RZĄD V. PAPANEA

MONACHIUM. PAT. — Premier Bawarii Heldt wygłosił charakterystyczne przemówienie przedwyborcze w Pirmasens w Pałacie. Skrytykował politykę rządu V. Papanea, który oświadczył, że z takim rezultatem, jakim kanclerz wrócił z Lozany, był kanclerz Bruening nie zostałyby wogóle wyszczynione do Niemiec. Wskutek polityki Papanea zauia nie wyborców do Hindenburga nieslychanie zmalało. 19 i pół miliona Niemców oddało swe głosy na Hindenburga, dając w ten sposób do poznania że osoba jego i powoła-

MANIFESTACJE NACJONALISTÓW NIEMIECKICH W GDANSKU

GDANSK. PAT. — Wczorajszy pokaz stroskiej ludowych niemieckich w Sopocie zamienił się w wielką manifestację nacjonalistyczną. Pochód otwierał oddział konny w historycznych strojach krzyżaków pruskich, za którym kroczyły grupy w strojach różnych prowincji niemieckich, wśród których nie brakowało Alzacji i Lotaryngji. Uroczysto-

Rada Ligi Narodów o rezolucjach lozańskich

PRZEDSTAWICIEL POLSKI WYRAZA ZGODĘ SWEGO RZĄDU

GENEWA. PAT. — Rada Ligi Narodów zajmowała się wczoraj rezolucją konferencji lońskiej, zapraszając Ligę do zwolnienia światowej konferencji monetarnej i gospodarczej i przyjęcia w tej sprawie rezolucje, zaproponowaną przez reprezentanta Wielkiej Brytanji Simona. Według tej rezolucji Rada zastosuje się do życzenia wyrażonego przez konferencje lozańską, aby Liga Narodów zwołała konferencje monetarną i gospodarczą. Rada decyduje powierzyć te sprawy komitetowi Rady, który powożmie decyzję o charakterze praktycznym, dotyczącą zwolnienia konferencji. Komitet ten składać się będzie z reprezentantów rządów — członków Rady, którzy są sprawozdawcami komisji gospodar-

DE VALERA JEDZIE DO LONDYN

DUBLIN. PAT. — W wyniku rozmowy Mac Donalda z leaderem labourzyistów irlandzkich Norttonem, de Valera

PO LATACH CZTERNASTU

W dawnej literaturze rosyjskiej dużo było takich książek które niezmiennie zaczynały się od słów: „N-skijski kawalerskijskij polk stojal w miasteczkie...”. Niezmienne też paliło słońce po od gieldziarzy i monet niemieckich, litewskich, polskich, łotewskich, sowieckich, estońskich... a Dyneburg zamiera.



W OCZEKIWANIU NA WIZĘ LITEWSKĄ W DYNABURGU...

— O, zobaczy pan, że na Litwie o wiele jest lepiej niż u nas. Porównać nie można.

— Ale iżby, aż tak raząca istniała prze paść ekonomiczna, pomiędzy łotewskim Dyneburgiem, a litewskim Poniewieżem — tego się nie spodziewałem, ładując właśnie w ścisiku i łoku, swą walizkę do drugiej klasy niemieckiego kurjera.

— Tak się więc teraz jeździ do Litwy! Myślałem, patrząc na tę swoją, typową naszą, wieżę Babel, gdzie padały słowa łotewskie, rosyjskie, niemieckie, polskie, litewskie, żydowskie. — Długo wekslował pociąg po rozległym wie żle kolejowym staroreżimnowa Dwinsk. Od dawnych Kalkun, a obecnej Griwy wracał z powrotem, by, zrobiwszy daleki łuk, zakręcić na zachód. Wszystko jest jeszcze rozbudowane na starą modłę.

— Panował straszliwy upał, rozpylał się wewnątrz wagonów gryzący, tłusty kurz kolejowy, oblepiał twarz i ręce. Moje dwie sąsiadki ze stosu eleganckich walizek wydobywały coraz nowe przyrządy, chusteczki, wodę kolońską, pantofole, z trudem w tym szalonym upale wykonywując ruchy przesadne eleganckie.

Były ubrane, — jak sądzę — według ostatnich modeli paryskich, skoro jednak z nich sama przynależała, że kapeluszy jest właśnie takim. Mówiły po litewsku. Miały bardzo eleganckie walizki i nessesery Jechali z Moskwy. A więc dwie młode panie z poselstwa litewskiego w Moskwie.

Naprzeciw usadowił się Niemiec. Szary podrzędny kostium, słaba ruszczyzna. Brak zainteresowania podrózni, kompletna flegma, czy palac w okno papierosa, czy okazując Walutenschein.

Po prawej stronie siedział młody człowiek nie tyle skromnie, co biednie ubrany. Raząco odbijał w klasie drugiej: typowy pasażer klasy trzeciej. Był ogolony, młody, spodnie z farbowanego samodziału nie przyprasowane w kantach, „butykami”, wielki zegarek w kieszonce marynarki. Twarz młoda, otwarta i sympatyczna, żywa i pełna zainteresowania.

— A nie trzeba nosić pantofli, kto re uciskają nogę! — rzekł z uśmiechem po rosyjsku do damy z poselstwa, która z bolesną miną zmieniała różnokolorowe pantofelki.

— O, tak, — odrzekła dama z poselstwa litewskiego, wachlując się z gorącą propagandowym „Paszportem Wileńskim”, wyjętym z paryskiej torebki. — U nas jeszcze wszyscy wokół Dyneburga. Na dworcu roi się



ZOŁNIERZ LITEWSKI

Wychyliłem twarz, by zaczerpnąć powietrza. Wtedy miałem lat... „Panieve-zys“! — przeciągnął głosem wywołał konduktor. Już byłem na peronie.

Dorożki na detniakach, jak w Wilnie, bruki te same, domy? duzo nowych budowli, sklepów rozpoznac nie było podobna. Tak, tu był skwer, słusznie, ale tyle, tyle zmian... „Przedziej, przedziej jedźcie“! Dorożkarz zaciągnął konna... „Pana do Hotelu Centralnego“? — „Niech będzie centralny“. — Tam porzuciłem walizkę i paszport. Wybiegłem. To tedy. Ten Plac nazywał się kiedyś: Hindenburgplatz — śmiesznie. A Immelmannu pomnik? no, oczywiście go już niema. Skręćłem na prawo, jakby miał jakiś siła podświadoma pchała naprzód i bieglem chodnikiem nie oglądając się na boki. Domki stały się już mniejsze, drewniany chodnik, zakurzone ogródki. Pchało mnie dalej na kraniec miasta, byle przedziej ujrzeć, byle stwierdzić, że prawda, nie halucynacja, nie fata-morgana, żeby ręką własną dotknąć do kurzu na gościniu i własnymi oczyma spojrzeć!... już minęłem ostatni po prawej stronie domek. Stałem. Taki sam jak dawniej, rowami okopany, przybrany słupami telegraficznymi, wijący chmury pyłu wokół jednokonných wózków, biegł przedemną, na zachód, w dal, w „tamtą stronę“ gościniac Smilgowski..

KRONIKA

Wileńska

SOBOTA
Dziś 16
Henryka
1400
M. B. Szkap

KOLEJOWA

Oplaty za przejazd koleją wąsko torową od st. Nowo-Swięciany do st. Święciany zostały obniżone do 60 gr. za bilet kl. III i 90 gr. za bilet kl. II.

SPORTOWA

Sekcja wioślarska Akademickiego Związku Sportowego w Wilnie zawiadamia, że przyjmując zapisy na przeciąg drugiego półsezonu. Sekretariat czynny od godz. 17 do 19 codziennie oprócz świąt.

RÓZNE

REMONT WIEŻY 8-TO JAŃSKIEJ rozpoczął się 30-go czerwca. Dzięki ofiarności społeczeństwa, loteria fantowa dała czystego dochodu 850 zł. 20 gr., co ośmieliło proboszcza do wzniesienia rusztowania. W niedzielę na ten cel odbędzie się kwesja uliczna. Panowie i Panie, proszone są przez Komitet o ofiarowanie kilku godzin na pomoc w kwestowaniu. Po legitymacji i skarbniczki zwracać się na probostwo (ul. 8-to Jańska 12 m. 1) dziś, w sobotę, od godz. 14-tej.

Dyr. Tarło opuścił swe stanowisko w „Arbonie”. Na zarządzenie centrali warszawskiej „Arboni” opuścił stanowisko dyrektora oddziału wileńskiego p. Tarło. Zastępuje funkcję dyrektora pełni szwajcar p. Dreiser. Jak słychać miejsce p. Tarły zajmie wilenianin p. Kuncewicz, jeden z kierowników działu w tut. oddziale.

O żydowską pielgrzymkę do Lyngmian. — Kowińska „Di Idysee Szyme” z dnia 8 lipca dowiaduje się, iż dorocznym zwyczajem wielu żydów litewskich wybiera się na pielgrzymkę do cmentarza w Lyngmianach, położonego na samej granicy polskiej w dniu postu 9 Ab, który przypada w r. w dniu 11 sierpnia. Litewskie M.S. Wewn. komunikuje, że władze litewskie nie będą w zasadzie stawiały żadnych przeszkód, lecz osoby zainteresowane będą musiały składać do ministerstwa indywidualne podania, o ze zwolnienie na udanie się do Lyngmian. Podania koletywne nie będą uwzględniane.

Uczenie B. prezesa literatów i dziennikarzy żydowskich. — Staraniem zw. literatów i dziennikarzy żydowskich ustawiony został onegdaj pomnik na grobie zmarłego niedawno pisarza żydowskiego B. prezesa zw. literatów i dziennikarzy żyd. w Wilnie, Cytrona.

TEATR I MUZYKA

„AWANTURA W RAJU” SPECJALNIE PRZENIESIONA DO LUTNI. Dziś w sobotę 16 lipca o godz. 8.15 specjalnie przeniesiona do Lutni porównawcza farsa pt.: „Awantura w raj”, przedstawiająca weekend sfer ministerjalnych w urodzieliwym Konstancynie. Piękne dekoracje, stroje i kostiumy kąpielowe dam — stanowią prawdziwą atrakcję widowiska — mówiący już o pełnej humaru treści. Ceny miejsc zmniejszone.

Jutro, w niedzielę 17 bm. o godz. 8.15 „Awantura w raj” po cenach zmniejszonych — „ŚLIŚKA DROGA” JOZEFA DY-MOWA — W TEATRZE LETNIM. Dziś w sobotę 16 lipca o godz. 8.30 — drugi występ Zespołu Teatru Rosyjskiego z Rygi, w wesołej komedji pt.: „Śliszka droga” Józefa Dymowa. Wczoraj przedstawienie Teatru Rosyjskiego spotkało się z gorącym przyjęciem publiczności wileńskiej, która żywo oklaskiwała świetnych wykonawców dramatu Ostrowskiego — „Winni bez winy”. Dzisiejsze przedstawienie „Śliszkiej drogi” znajomym Wilno z rasową, wyborną komedją rosyjską.

Jutro, w niedzielę 17 bm. o godz. 8.30 — „Człowiek, który zabił”, dramat w 3 aktach M. Rostanda.

OPERA. „Cyrulnik Sewilski”, klasyczna opera komiczna w 3 aktach z prologiem wystawiona będzie dziś w parku im. Żeligowskiego. Barwne i wesołe widowisko, świetnie zagrane przez doskonałe zgrany zespół pod reżyser. prof. Adama Ludwiga, daje znakomite pole dla popisu gości z oper lwowskiej i katowickiej pp: Martinięgo (bas), Kopciuszewskiego (baryton) i Narocz - Nowickiego (tenor), oraz doskonałej śpiewaczki miejscowej.

Two Sw. Wincentego a Paulo zaświadcza Kazimierz Imbrasowa jest uczciwa i ora cowała osobą, której już jest bez pracy i która z 3-mi dziećmi znalazła się w nędzy. Za 50 złotych Imbrasowa z dziećmi może wyjechać do Krosien, gdzie mieszka jej siostra, gotowa udzielić nieszczytnej rodzinie przysług, aby przetrwać najcięższy czas. Ale na podróż potrzeba 50 złotych.

50 ZŁOTYCH. — To jest suma, którą administracja naszego miasta mogłaby zdobyć, gdyby 50 osób nie daszła po jednym złotym.

Kagan przeholował Chodzę po mieście

Właściciel jatki mięsnej przy ul. Raduńskiej 24 Kagan zameldował policji, że jakaś nieznajoma kobieta wykradła z jego kasy jatki 1900 zł.

Tysiąc dziewięćset złotych! To się nazywa suma w jatce na te ciężkie czasy. Kagan nie wie, kto jest ta kobieta, nie widział jej nigdy przedtem, prosto przysłała, on się odwrócił, czy może wyszedł na chwilkę, ona wzięła — 1900 złotych! — i poszła.

Policja zanotowała. Będziemy szukać! Tysiąc dziewięćset złotych w jatce — to gruba suma.

Po kilku dniach ucieszony Kagan przyjechał do posterunkowego.

— Jest złodziejka!
Istotnie szła sobie spokojnie ulicą. Więc ją zaraz do komisariatu. Okazuje się — Tekla Sierkuć, ul. Raduńska 53. Opowiada: przysłała do sklepu, a Kagan, do niej:ładna przecież z niej kobieta, a Kagan z temperamentem. Jednak nie uległa. Więc teraz Kagan przez zemstę chce ją zamknąć.

Policja wypuściła piękną Teklę. Teraz zastanawia się, czy jednak Kagan z temi tysiąc dziewięćset złotych nie przeholował.

scowej p. Elzy Igdal. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Węście tylko 60 groszy. POPOLUDNIOWKA NIEDZIELNA.

— „POLACY W AMERYCE” k. TEATRZE LETNIM. W niedzielę 17 lipca o godz. 4-tej po południu — wesoły wokalny muzyczny — śpiewny pt.: „Polacy w Ameryce”. Ceny miejsc popołudniowe

— PREMIERA W TEATRZE LETNIM. We wtorek 19 lipca o godz. 8.15 Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim wystąpi z premjerską nową sztuką. Far-sa „Florette et Patapon” — to jedna bomba śmiechu, więc widz zależe z wesołości, bawiąc się wysmianiem przez cały czas widowiska. Bilety w kasie zamawia Teatr Luśnia.

SOBÓTKA NA PRZYSTANI W. K. S. POGOŃ. W dniu 16 bm. odbędzie się sobótkka tańcowa na naszej przystani. Zapraszając wszystkich sportowców i sympatyków, przyrzekamy im wesołe spędzenie czasu i humor. Wstąp tylko 1 zł. Początek o godz. 20.30. Hallo! hallo! Pogoń czeka!

CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS — „Spór o sierżanta Giszę”. HOLLYWOOD — „Na fali życia”. CASINO — „W pogoni za milionami”. PAN — „Na zachodzie nie było tak źle”. STYLOWY — „Serce na ulicy”. ŚWIATOWID — „Upiór w Operze”.

WYPADKI I KRADZIEŻE

OSKARZENIE O KAZIRODZ-TWO. — Władze sądowe śledze پروadzą obecnie dochodzenie w niezwykłej sprawie. Mianowicie przed parą dniami do policji zgłosiła się niejaką J. Kolesińska (ul. Końska nr 1) z powiadomieniem, że maż jej utrzymuje bliskie stosunki ze swoją matką, zamieszkałą przy ulicy Trakt Batorego nr 2.

Kolesińska miała rzekomo przyłapać wymienionych na gorącym uczynku ka zirodztwa.

Wytoczone dochodzenie ustali, czy stawiane zarzuty odpowiadają prawdzie.

POZAR NA ULICY BELINY. — Wczoraj rano w jednym z mieszkań przy ulicy Beliny 7 zapaliła się podłoga. Zażewzana straż pożarna ogień zlikwidowała. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

UTONĄŁ. — W dniu 13 bm. w czasie kąpieli w jeziorze w Brastawiu utonął Abram Rajchel, lat 18, zam. w Brastawiu. Zwiok do tychezas nie wydobyto.

DRUJA — DEFRAUDANT CZY OKRADZIŃCY. Wczoraj aresztowano w Wilnie kierownika garnizonowej stacji benzynowej w Nowej Wilejce E. Godlewskiego, oskarżonego o zde trawienie pieniędzy skarbowych w sumie 1500 zł.

Aresztowany Godlewski przyznał się do braku w kasie wspomnianej sumy, lecz wy-blumental Fajwel, właściciel pracowni

ANTONI DĄBROWSKI
Pułkownik Emeryt W. P. Członak Stowarzyszenia Cłiczerów przeniesio-
nych w stan spoczynku B. wice-prezes Zarządu
po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 13 lipca 1932 r. w wieku lat 70
Wyprowadzenie zwłok z domu Żalobki do kościoła św. św. Piotra i Pawła
odbyło się w dniu 15 lipca. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele
dnia 16 b. m. o godzinie 7 rano poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmen-
tarz po-Bernardyński.
O czem zawiadamia
ZARZĄD

Pożar wsi

WILNO. — We wsi Targuny gm. stodół, 19 chłewów, 3 spichrze, 9 wadoksyckiej (Dzina) z powodu zapalenia się sadzy w kominie w domu Ksieni Trus wybuchł pożar. Ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania i sprzęt domowy z ubraniami. Straty — strawił 15 domów mieszkalnych, 10 36,760 zł.

Burza i pioruny nad pow. baranowickim

W dniu 15 bm. nad powiatem baranowickim przeszła gwałtowna burza z piorunami i oberaniem się chmury, która zniszczyła zasiewy, wyrządzając szkodę na około milionu złotych.

Od piorunów spalono kilkanaście zabudowań gospodarczych w gminach nowomyślkiej, wolińskiej, horodyskiej. We wsi Kowuszyńska gm. horodyskiej zabita została krowa. W Baranowiczach piorun uderzył w szpital sejmikowy, zrywając połączenia telefoniczne i przewody elektryczne. 548.

Podobnie z niezamkniętego mieszkania domu Nr. 10 przy ul. Bobrujskiej, na szkodę Ożepowskięj Wandy dokonano kradzieży gotówki w sumie 80 zł. Kradzieży tej dokonała służąca poszkodowanej Fiodorowiczówna (Subocz 80), której narazie nie zatrzymano.

NOWI ROBOTNICZY. — Firma budująca kolej Woropajewo - Druja „Inż. Artur Bondy i S-ka” zwolniła z pracy strajkujących robotników i przyjęła innych na nowych warunkach — płaci 35 gr. za 1 sześcienny metr naładowanego wagonu żwiru. Zarówno w czasie strajku jak i podczas przyjęcia nowych robotników żadnych ekscesów nie było.

OSTATNI MOHIKANIN. Wczoraj w godzinach popołudniowych policja przeprowadziła obławę na rybnikach. Zatrzymano kilkunastu złodziei i oszustów rynkowych, wśród których rozpoznano znajomego złodzieja mieszkaniowego i włamywacza Krotoszejszacha, byłego członka gróźnej w swoim czasie w Wilnie szajki złodziejskiej Gromobojowej.

OBRZUCONY KAMIENIAMI. Na Belmontcie obruczony został kamieniami podczas kąpieli przez nieuczynionych spraców 16-letni Tewel Edelman (Sokla na 3). Jeden z kamieni trafił Edelmanna w szyję głowy, powodując głęboką ranę i wstrząs mózgu. Zażewzane pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

Naczelnik Jocz w Święcianach

ŚWIĘCIANY. PAT. — W dniu 14 bm. przybył do Święcian naczelnik wydziału opieki społecznej p. Jocz w towarzyszywie kierownika PUPP. p. Baranowskiego. Po zwiędzeniu instytucji opiekuńczych i dobroczynnych p. Jocz odbył konferencję z przedstawicielami władz administracyjnych, samorządowych i organizacji społecznych.

CZASOPISMO

Światowid — Nr 29 „Śląskiem „boga wojny” prowadzi nas okładka ostatniego zeszytu. W tekście: zgon śp. Józefa Weysenhoffa, wyczyty w Cichocinku Pana Prezydenta R. P., zawody w Wimbledonie, otwar-cie pomnika pułk. House'a w Warszawie, sokoli amerykańscy w Gdyni, ciekawy konkurs plastyczny religijny, złot sokołów w Pradze — i wiele innych ciekawych drobiazgów świata.

ŚCIERWO DOŚĆ DUŻYCH ROZMIARÓW

Pan B. K. z ul. Towarowej 13 pisze do nas tak: — Między ul. Subocz, Popławska, Karlsbadzką a Wileńską istnieje obszerny łąka. Do kogo należy, nie wiem. W środ-ku łąki niżej się sadzawka. Ktoś do tej sadzawki w nocy z dnia 14 na 15 lipca lub we dniu 15 lipca wrzucił ścierwo dość dużych rozmiarów, należące do żreb-ięcia albo rogacizny, odarte ze skóry. Widok bardzo wstrętny. Ścierwo to przy pomocy much i innych owadów lub zwierząt wraz z wyciekającą ruczajem z sadzawki wodą może być rozsadnikiem chorób. Może władze sanitarne zwrócić uwagę, a bodziejowski tematem zain-teresują się poeci wileńscy. Łąka, ruszaj, siano i — ścierwo!

Łek p. B. K. jest zrozumiasty. W sa-mej rzeczy: łąka, ruczaj, siano i ścierwo dość dużych rozmiarów, podrzucone w parną lipcową noc. Makabra.

Na Wielkanoc 1920 r. cały pułk stoi w Dyneburgu, potem bierze udział w ofensywie na Kijów. Następuje obro na Kijowa i odwrót (ciężki bój pod Borodianką). Dalej bitwa warszawska. Walczymy przy boku 1 p.p. Leg. w Białymstoku, w Lidzie przy boku 6 p. p. Leg. — i w pościgu za nieprzyjacielem aż do obecnych granic państwa, gdzie padają ostatnie strzały z naszych dział.

I dostąpił pułk tego zaszczytu, że wszystkie jego baterje od 1 do 9 udekorował osobiście Krzyżem Virtuti Militari: Naczelný Wódz Marszałek Piłsudski. Było to w Mołodecznie 3 grudnia 1920 r. Jak wiadomo, artylerja nie posiada sztandaru, więc dekorację przy-muje na trąbkę.

Wierzą trąbka pułkowa szczyt się błękitno - czarną wstęgą Virtuti Militari? — Nie, nie trąbka pułkowa, lecz wszystkie dziewięć trąbek dziewięciu baterji mają tę dekorację.

Któżż to zatem srebrną trąbkę widzimy za szkłem? — To jest jedyna trąbka w posiadaniu pułku, ufundowana własnym jego sumptem.

A powinno ich być dziewięć? Pułkownik się uśmiecha. — Powinno być dziewięć... — Miga mi pewna refleksja, z którą się wszakże nie zdradzam przed pułkownikiem. Bo co się okazuje? Pułk po

roku 1920 był w Lidzie, w 1921 w Grodnie, zaś od r. 1922 osiadł na stałe w naszym mieście. Jesienią tego roku będziemy obchodzić 10-lecie jego u



Zjazd baterji z Góry Trykryskiej do Ogrodu Bernardyńskiego

Z czem jest związane święto pułkowe? — Dzień 18 sierpnia — to data wymarszu na boje baterji legjonowych z Przegorzal pod Krakowem.

O życiu na poligonie słyszeliśmy, że jest bardzo zajęte, ale podobno i bardzo wesołe?

Odpowiada nam jedynie wiele mówiący tajemniczy uśmiech. Muszą się kryć z nim przędzy wspomnienia. Cóż, kiedy naszej niedyskrecji nie udaje się ich wysondować.

Zjeżdżamy więc znowu na sport. Okazuje się, że w pułku uprawiane są z powodzeniem: gimnastyka, lekka atletyka, gry i zabawy sportowe, jak również pięściarstwo i szermierka. W lecie — pływaniu, w zimie — narty. Obecnie organizuje się sekcja kajakowa na kajakach własnego wyrobu, narty też pochodzą z wytwórni pułkowej. Rok rocznie odbywają się zawody hipiczne oraz gry i zabawy konne, albowiem sport konny cieszy się w pułku specjalnym powodzeniem.

Fatygujemy więc pułkownika jeszcze jednym pytaniem: — W jaki to sposób „upragniona nazwa” 1 p.p. zamieniła się na 1 p. a. l.?

— A, to już pan Minister Spr. Wojsk. swym rozkazem w roku ub. zmienił nazwę artylerji polowej na lekką... — W tym momencie w jednych drzwiach ukazała się głowa adjutanta, w drugich — kwatremistrza. W ten sposób pan pułkownik został uratowany od naszej dalszej ciekawości. Po chwili sklepione po-Bernardyńskie ko-rytarze wywiodły nas na ulicę św. Anny. L.

ŚWIATOWEJ SŁAWY
HERBATA LYONS'A
Jest to nabyć w wszystkich pierwszorz. handlach kolonialnych.
Złote opakowanie 1 kg
Czerwone ciarpka
Państwowy Zakład badania żywności za Nr. 3813/28 stwierdźli w mieszan-ce Lyons'a obecność naturalnych, szlachet-nych gatunków herbaty.
Przedstawiciel na Polskę: Teofil Marzec, Warszawa, Mazowiecka 5.

Uwagę pp. wynajmujących latniska, pensjo-naty, pokoje i t. p.
Ogłoszenia do „SŁOWA”
I do innych pism bardzo tanio załatwia
Biuro Reklamowe St. Grabowskiego
ul. Garbarska 1. tel. 82.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

Casino: W pogoni za milijonami

Całkiem poprawny film sensacyjno-wanturystyczny, bez policji, brauningów i zamaskowanych bandytów.

Wątek w kilku zdaniach jest następujący: Hrabia Sandolo ma otrzymać w spadku milion dolarów pod warunkiem, że ożeni się z Ireną Grassini, Jego przyszła żona otrzyma również dużą sumę po ojcu, jeśli zaślubi hrabiego. Ale Sandolo zostaje ograbiony z dokumentów, przez sprytnego oszusta, który, występując pod jego imieniem, staje się naręczonym Ireny. Prawdziwy hrabia doprowadza wkońcu do zdemaskowania przestępcy.

Ten wątek, bynajmniej nie rewelacyjny, pod względem pomysłu, rozwija się w sposób interesujący i niespodziewany, co stanowi zastrzał nietykalno reżysera, ale i głównego buhatera (Lucjan Albertini). Jest on wspaniale wysportowanym akrobata, skoczkiem i szoferem, dokonywującym istotnie niezwykłych wyczynów. Działła to na widza odświeżająco i wciąga w akcję, budząc szczerą sympatię do tego dzielnego człowieka.

Ogarnięty sympatią widz zapomina, że ogląda starszawy niemy film, do którego jako ilustracji muzycznej używa się nawet płyt z repertuaru Zuli Pogorzelskiej.

Ukłony u ludów pozaeuropejskich

Co kraj — to inny obyczaj. Wielka w tym prawda, a dotyczy ona także sposobów kłaniania się drugim. Szczególnie ciekawe są ukłony u ludów pozaeuropejskich.

I tak: murzyn z Nowej Gwiney na znak powitania ofiarowuje garść piasku. Grenlandczyk wybuchu śmiechem podczas witania się z przyjacielem.

Mieszkańce Nowej Zelandji na powitanie trze nosem o nos jednoplemiennca, co przypomina zwyczaj psów i wilków. Mieszkańcy Nowej Hebridy polewa wodą głowę spotkanego złomka.

W Tanganika, na Ugandzie, murzyni na powitanie swego króla padają płacikiem na ziemię i tarczą się w kurzu. — Poddani szacha perskiego, na widok swego władcy, kłękają i czołem dotykają ziemi. — Chińczyk i Japończyk wita swego zwierzchnika na czworakach.

W Sjamie dygnitarz dworski, który staje przed obliczem groźnego władcy, zbliża się doń pchając po dywanie od drzwi aż do stóp tronu.

Turek witając przyjaciela, przykłada rękę do czoła, ust i pierśi wymawiając formułę: „salem alejkum“, (pokój niech będzie z tobą!).

Wschodni władcy pilnie przestrzegają powolnej etykiety, żądając poddania się jej nawet od Europejczyków. W 18-ym wieku poseł francuski nie chciał kłęknąć przed tronem „Wielkiego Mogoła“, który oburzony tem do żywego, kazał w poprzek drzwi wejściowych założyć barjerę, by zmusić „hardwego psaniewiernego“ do ugięcia karku.

Posel francuski zrozumiały go w lot, przykucnął i przelazł pod barjerą, lecz stanął przed „Wielkim Mogołem“ zamiast pochylić głowę, pokazał mu... odwrotną stronę medalu.

Podobno czyn ten wywarł takie na wschodnim władcy wrażenie, że odstąpił w stosunku do posła państw europejskich, zniósł przymus padania przed nim na kolana.

ŻĄDĄJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków. Prow. A. PAKA.



Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się

działki letniskowe

położone w miejscowości terenie urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpeli brzegiem.

Wiadomości udziela administracja majątku

Landwarów

Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna WILNO, MICKIEWICZA 4.

Radjo wileńskie

Sobota 16 lipca 1932 r.

11,58: Sygnał czasu. 15.10: Progr. dzienny. 15.15: Muzyka popularna (płyty) 15.25: Kom. met. 15.30: Wiad. wojskowe 15.40: Audycja dla dzieci, 16.05: Muzyka z płyt. 16.35: Rozmaitości. 17.00: „Co nas boli“ przez chadki Miła po mieście. 17.00: Muzyka cygańska. 18.00: „Fotografowanie twarzy ludzi“ odcz. 18.20: Koncert zyczeń (płyty). 18.50: Reportaż z centrali telefonicznej 19.15 Tygodnik litewski. 19.30: Program na niedzielę. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.45: „Na srebrnym ekranie“. 19.55: Rozmaitości. 20.00: Muzyka lekka. 21.00: Na widowisku. 21.15: Konc. 21.50: Kom. 22.05: Koncert Chopinowski. 22.40: Kom. 22.50: Muz. tan. 23.00: Aud. literacka fragment z powieści Tetmajera. 23.30: Muz. tan. z płyt.

Giełda warszawska

Z dnia 15 lipca 1932 roku.

WALUTY I DEWIZY:

123,95—124,26—123,64. Bukareszt 5,31—5,33—5,29. Holandia 359,50—360,40—358,60. Londyn 31,75—31,90—31,60. Nowy York 8,921—8,941—8,901. Nowy York kabel 8,926—8,946—8,906. Paryż 35,01—35,10—34,92. Praga 26,39—26,45—26,33. Szwajcaria 173,90—174,33—173,47. Włochy 45,50—45,72—45,28. Berlin w obrotach prywatnych 211,90. — Tendencja niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka budowlana 36. Inwestycyjna 93—93,50. Konwersyjna 36. 4 proc. dolarowa 47,50. 7 proc. stabilizacyjna 47,25—46,75—47. 8 proc. L. Z. BGK i BG, obl. BGK 94. 8 proc. obl. bud. BGK 93; 4 i pół proc. ziemskie 34,75. 4 i pół proc. warszawskie 46. 8 proc. warszawskie 54,25 — 55 — 54,90 — 55,75 (dobrze). 8 proc. Lubina 47,25. 10 proc. Siedlec 51—50,50. Pożyczki słabsze, listy mocniejsze.

AKCJE:

Bank Polski 73—72,5. Tendencja mocna. POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM YORKU: Dillonowa 54,50. Stabilizacyjna 46,62. Warszawska 36,25. Śląska 36,50.

OFIARY

Dla Imbrasowej na drogę S.W.B. zł. 1.— Bezimiennie zł. 1.— Bezimiennie dla najbiedniejszych zł. 5.— dla bezrobotnych zł. 5.—

GABINET

Racjonalnej kosmetyki leczniczej WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

URODĘ

kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona“ według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8.

W. Z. P.

OGŁOSZENIE

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie niniejszym ogłasza przetarg meoigraniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Buick“ torpedo, model r. 1928, znajdującą się w garażu Oddziału (Wilno W. Pohulanka 24).

Samochód można oglądać w dniu powzednie w godzinach urzędowych po uprzednim zgłoszeniu się u intendenta Oddziału. Termin składania ofert w kopertach zamakowanych upływa dnia 28 lipca 1932 r. o godzinie 12 w południe.

Do każdej oferty winien być dołączony kwit na złożone do Kasy Banku wadium w gotówce w wysokości 10 proc. oferowanej sumy.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Kasyna Podoficerów Zawodowych Garnizonu Nowa Wilejka ogłasza przetarg na dzierżawę wspomnianego Kasyna od dnia 1.8. r. b. Oferty składać u chorążego 85 pp. Zielnińskiego, który też i udziela bliższych informacji. Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Zarząd.

STAN CZYNNY

NA DZIEŃ 30 CZERWCA 1932 R.

STAN BIERNY

Table with columns: NAZWA RACHUNKÓW, Złote, Złote, NAZWA RACHUNKÓW, Złote, Złote. It lists various financial items like 'Gotowizna w kasie', 'Waluty zagraniczne', 'Kapitały własne'.

Dnia 15 lipca o godz. 8 — 8.30 rano na odcinku ul. Adama Mickiewicza — między placem Katedralnym a Jagiellońską ewentualnie na ul. Jagiellońskiej zostanie

zgubiony szal jedwabny

damski. Znalazca proszony jest o odniesienie za wynagrodzeniem do kasy przy- stani statków na Wilji.

OBWIESZCZENIE Nr. spr. Z—1295/32

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzją swą z dnia 10 czerwca 1932 roku postanowił ogłosić Urzędującego do upadłego i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Zbigniewa Turskiego, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Kasztanowej Nr. 3.

Wskutek powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłego w handlu Urji Ściekiego obowiązani są w terminie 4-o miesięcznym od daty wydrukowana niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości do- nieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłego i należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności nie nastąpiły. Nr. spr. Z—1295/32 r.

Lokale

Francuskiej, Konwersacji (specjalność wymowa, literatura) po powrocie z Paryża udziela dyplomowa, nauczycielka W. Stefańska 28 m. 9.

Poszukuję osoby gospodyni znającej się na hodowli drobin, wyrobie wina, kawie, cydrze i fryzjerstwie Warszawa Rybaki 10 35 Dominika Grabitr

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Na piętrze. Osoba wejście. Artilleryjska 1 m. 3.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Sprzedaje się Młody inteligentny człowiek, posiadacz sklep spożywczy, maj. pisarza, prowadzonego lub praktykanta rolnego, również może prowadzić księżkę, posiada świadectwa ze szkół i praktyki odbytych, ul. Nowowiejska 22-16 m. 7.

Sprzedaje się plac 180 kw. sążni wraz z postawionym na nim zdębem na dom (10x17 mtr) i innemi gospodarszmi zabudowaniami Dowiedzieć się ul. Sołtanska 12

POSZUKUJĄ PRACY Studentka Politechniki Warszawskiej przygotowuje na wydz. mechaniczny i elektryczny (prawa Nowoswieckie 1—6).

Nauczycielka gimnazjum języków nie-ki farmaceutycznej, miedlego i francuskie- albo koudycy do dzieglo przyjmie lekcje w ci za utrzymanie. Zgłoszokole średniej przyznania ul. Zamkowa wstrój. Wiadomości 24—3.

Dzielnia ochmistrzyni, jątka na kondyję na zdrowa, pracowita, ssterpien za utrzymana skromne wynagrodzenie. Łaskawe oferty nie. Dobre za się na Adm. „Słowa“ pod kuchni. Nowoswiecka A. B 7 a—7.

Bilans Surowy Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Wilna

na dzień 1-go lipca 1932 r.

Table with columns: AKTYWA, PASYWA. It lists assets like 'Kasa i sumy do dyspozycji', 'Papiery wartościowe własne' and liabilities like 'Kapitał Zakładowy', 'Fundusz Zosobowy'.

PREZES ZARZĄDU (—) Józef Karolec, DYREKCJA (—) Antoni Illinicz, (—) Anatol Fried, GŁ. BUCHALTER (—) Michał Grużdź

„HELIOS“ Dźwiękowe Kino. Ceny zniżone od 30 gr. i 40 gr. Najbardziej atrakcyjny programi Najwsp. arcydzieło doby obecnej wg. powieści Stefana Zwejga. SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ z życia rosyjskiego. Betty Compton.—Chester Morris. Ilustr. muzyczna złożona z utworów Czajkowskiego i innych ros. kompoz. Pikantna, tryskająca humorem komedia z życia lekkomyślnych dziewcząt. Precz z pończoszką

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewiczza. Potężny dramat miłości i poświęcenia „NA FALI ŻYCIA“ (Prawo Miłości) na wszystkie seanse. W rol. gł. Dolons Costello i Betty Blythe. CENY: Balkon 30 gr. Parter 60 gr.

DZWIĘKOWE KINO CASINO Wielka 47. Tel. 15-41. Dźwiękowe kino „PAN“ Ceny od 30 gr. Nadzwyczajny podwójny program — Sensacja! 1) Najpogodniejszy i najwesejszy film wszystkich czasów „Na zachodzie nie było tak źie“ Arcykomizm perypetje dwóch dzielnych wojaków podczas Wielkiej Wojny Rozkoszna piosenka, w oświecająco-przepysznej rewii angielskiej, przemawia w języku polskim Moc baletowej Splew—solo i chó! Muzyka! Śmiech. Humor! Sentym. Uczucie. Początek o godz. 4-ej, 6, 8 i 10.15, w dnie świąt. o godz. 2.

Dźwiękowe kino „PAN“ Ceny od 30 gr. Nadzwyczajny podwójny program — Sensacja! 1) Najpogodniejszy i najwesejszy film wszystkich czasów „Na zachodzie nie było tak źie“ Arcykomizm perypetje dwóch dzielnych wojaków podczas Wielkiej Wojny Rozkoszna piosenka, w oświecająco-przepysznej rewii angielskiej, przemawia w języku polskim Moc baletowej Splew—solo i chó! Muzyka! Śmiech. Humor! Sentym. Uczucie. Początek o godz. 4-ej, 6, 8 i 10.15, w dnie świąt. o godz. 2.

Słusarz, dobry fachowiec pozostający w Wilnie, czyż nie potrzebujemy Szwec dobrzy robotnik, bardzo potrzebny, znający dobrze swój zawód. Proszę pisać do: ul. Nowoswiecka 14

Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy — Stolarz meblowy